

Filmowy happening na stacji kolejowej w Piotrkowie



W Piotrkowie Trybunalskim można było poczuć prawdziwie filmowe klimaty, a pasażerowie kolei mogli przeżyć niemalże zaskoczenie! Na dworcu kolejowym w Piotrkowie podróżnych witała orkiestra i kapela, a także tłumy mieszkańców!

Na peronie piotrkowskiego dworca odbyła się już druga edycja happeningu „Piotrków filmowy – miasto, które gra”. Podróżnych witała Miejska Orkiestra Dęta w Piotrkowie Trybunalskim, Zespół Ludowy Ziemi Piotrkowskiej Piotrkowianie i Kapela Chorążego z Moszczenicy. A miasto nie tylko grało, ale też zatańczyło poloneza.

— Rok 2026 jest rokiem Andrzeja Wajdy, a sceny do „Pana Tadeusza” powstawały także w Piotrkowie. Stąd pomysł, by zorganizować happening artystyczny na piotrkowskim dworcu PKP i uczcić w ten sposób tego wybitnego reżysera. Postanowiliśmy też w ten sposób powitać lato i co ważne, chcemy przypominać o tym, że Piotrków jest miastem filmowy. Ponad 160 produkcji powstawało właśnie w Piotrkowie i chcemy przypominać, że żyjemy w niezwykłym miejscu — mówiła podczas happeningu **Magdalena Cizewska, kierowniczka Ośrodka Edukacji Artystycznej MOK w Piotrkowie.**

I tak, po peronie piotrkowskiego dworca przechadzali się damy i panowie w strojach z epoki, a także Zosia i Tadeusz Soplica, którzy poprowadzili korowód tańczących poloneza. Jednym z punktów wydarzenia było powitanie Milionowego Turysty, który odwiedził Piotrków. Chlebem witali go członkowie zespołu Piotrkowianie. Do wspólnej zabawy podczas tegorocznego happeningu zaprosili

Miejski Ośrodek Kultury, a także Stowarzyszenie Reduta Pamięci.

Piotrków Trybunalski to miasto z 70-letnią tradycją filmową. Od 1912 roku nasze miasto wielokrotnie było miejscem pracy ekip filmowych, polskich i zagranicznych. Gościliśmy znakomitych reżyserów, scenografów i aktorów. Filmy, które powstawały na terenie Piotrkowa zdobywają uznanie i nagrody na całym świecie.